Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 24.07.2013 www.osw.waw.pl

Mińsk demonstruje rozwój stosunków z ChRL

Kamil Kłysiński, Mińsk demonstruje rozwój stosunków z ChRL

15–17 lipca prezydent Białorusi Alaksandr Łukaszenka podczas oficjalnej wizyty w Chinach spotkał się m.in. z przewodniczącym ChRL Xi Jinpingiem oraz chińskim premierem Li Keqiangiem. Efektem rozmów było podpisanie deklaracji o wypracowaniu strategicznego partnerstwa. Podczas spotkań białoruskiej delegacji z chińskimi partnerami zawarto ponad 30 umów, kontraktów i memorandów o łącznej wartości 1,5 mld USD. Białoruś uzyskała preferencyjny kredyt o wartości ponad 300 mln USD na budowę infrastruktury przesyłowej dla powstającej białoruskiej elektrowni atomowej. Jednocześnie w przededniu wizyty w ChRL Łukaszenka w wywiadzie dla chińskiej agencji Xinhua wyraził nadzieję na dynamiczną realizację projektu stworzenia Chińsko-Białoruskiego Parku Przemysłowego (zatwierdzona dekretem prezydenckim z 2012 roku specjalna strefa inwestycyjna pod Mińskiem, której tworzenie zaplanowano na najbliższe 30 lat), który w jego ocenie mógłby przynieść rocznie do 50 mld USD dochodów z eksportu.

Komentarz

- Białoruski prezydent od lat usiłuje nadać relacjom z ChRL szczególne znaczenie, chcąc w ten sposób pokazać, iż Białoruś może znaleźć sojusznika alternatywnego wobec Rosji, dążącej do ograniczenia białoruskiej suwerenności. Jednak Pekin ze względu na różnice potencjałów oraz znaczenia obu państw nie jest zainteresowany realnym strategicznym partnerstwem z Białorusią, która stanowi dla Chin jeden z wielu rynków zbytu i lokowania inwestycji. Nie należy się zatem spodziewać, że podpisana przez przywódców obu państw deklaracja przyniesie nową jakość w relacjach na linii Mińsk–Pekin. W rezultacie wizytę Alaksandra Łukaszenki w ChRL można uznać jedynie za kolejną próbę propagandowej demonstracji szerokich możliwości Białorusi na arenie międzynarodowej i tym samym wzmocnienia pozycji Mińska.

- Gospodarcze rezultaty tej wizyty po raz kolejny pokazują, iż współpraca z Chinami dotąd przynosi Białorusi więcej strat niż korzyści. Od kilku lat pogłębia się niekorzystne dla Białorusi saldo handlu zagranicznego z Chinami (w ubiegłym roku bilans wyniósł -1,9 mld USD), co wynika przede wszystkim z szeregu umów o modernizacji białoruskich zakładów i infrastruktury, realizowanych – zgodnie z zasadami polityki kredytowej Pekinu – za pomocą chińskich kredytów i dostarczanych z Chin technologii oraz wyposażenia. Podpisane obecnie umowy w większości również dotyczą tego typu projektów.

Jednocześnie jakość wykonania inwestycji oraz importowanego sprzętu nie zawsze odpowiada oczekiwaniom i potrzebom strony białoruskiej. Ponadto w wielu przypadkach nie dochodzi do realizacji zawartych umów inwestycyjnych bądź też realizowane są one w znacznie mniejszym zakresie. Nie można wykluczyć, że podobnie będzie w przypadku Parku Przemysłowego, z którym władze białoruskie wiążą nadzieje na poprawę wyników eksportu. Jednocześnie nic nie wskazuje na to, aby Chiny udzieliły Białorusi pożyczki stabilizacyjnej, o którą Mińsk zabiega w celu wzmocnienia białoruskich rezerw walutowych, zagrożonych spłatami zadłużenia zewnętrznego i niestabilną sytuacją na rynku walutowym.